

Tercet Egzotyczny, Prezent z dalekiego rejsu

O świcie dzisiaj mój byk
Powrócił z bardzo daleka
W porcie nie czekał mnie nikt,
A przecież Ty powinnaś czekać!
Na listy któż by miał czas?
Do pióra palce nieskore,
Lecz za to z przeróżnych miast
Prezentów mam ogromny worek.

Puder mam już
prezent dla Twojej siostry,
A dla brata nóż
popatrz, jaki jest ostry!
Ojciec Twój dostaje
Z porcelany faję,
Suknię z chińskiej (e)lany
Mamie Twojej damy!
Wreszcie coś w prezencie
I dla Ciebie będzie!

Laj, laj, laj

Tak bardzo dłużył się czas,
Mozolnie biegły miesiące.
Mógłbyś napisać choć raz!
Z dalekich miast pod obcym słońcem
Jak ziemia czeka na deszcz,
Czekałam, głupia, na Ciebie,
A dzisiaj kupić mnie chcesz?!
Jak gdyby nic, za byle prezent?!

Puder masz już
prezent dla Twojej siostry,
A dla brata nóż
popatrz, jaki jest ostry!
Ojciec Twój dostaje
Z porcelany faję,
Suknię z chińskiej (e)lany
Mamie mojej da

Jedno mam pytanie, co mój mąż dostanie?
Jak to?!
Dosyć miałam czekania. Miesiąc temu wysłałam za mąż!